

Sygn. akt VIII C 953/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa B. S.

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę 5.300 zł

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.066 zł (jeden tysiąc sześćdziesiąt sześć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty;
2. umarza postępowanie w sprawie w zakresie roszczenia o zasądzenie kwoty 3.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty;
3. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
4. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.217,20 zł (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych i dwadzieścia groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
5. nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 760,53 zł (siedemset sześćdziesiąt złotych i pięćdziesiąt trzy grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
6. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 190,13 zł (sto dziewięćdziesiąt złotych i trzynaście groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 953/17

UZASADNIENIE

W dniu 9 maja 2017 roku powódka B. S., reprezentowana przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczyła przeciwko Towarzystwu (...) w W. powództwo o zapłatę kwoty 5.300 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty tytułem dalszego odszkodowania, ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powódka wskazała, iż w dniu 12 sierpnia 2016 roku miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego uszkodzeniu uległ należący do niej samochód marki V. (...) o nr rej. (...). Sprawca szkody był ubezpieczony w zakresie OC w pozwanym Towarzystwie. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany ustalił wartość pojazdu przed szkodą na kwotę 7.000 zł, a wartość świadczenia na kwotę 6.650 zł (wartość pozostałości wyniosła 350 zł), do której następnie dopłacił kwotę 300 zł. W ocenie powódki ustalona wartość świadczenia jest znacznie zaniżona, ubezpieczyciel nie

uwzględnił bowiem w kalkulacji usprawnień pojazdu, m.in. wymiany silnika z pojemności 2.0 litra na 1.8 litra turbo. Właściwe odszkodowanie winno wyrażać się kwotą co najmniej 12.600 zł, do dopłaty pozostaje zatem kwota dochodzona pozwem. **(pozew k. 3-5)**

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany nie kwestionując zdarzenia rodzącego jego odpowiedzialność zaprzeczył, aby wypłacone powódce świadczenie miało zaniżony charakter. Wskazał, że przedmiotowy pojazd brał w przeszłości udział w czterech zdarzeniach drogowych, co ma ujemny wpływ na jego wartość. W ocenie pozwanego sposób przeprowadzenia kolejnych napraw ma istotne znaczenie dla ustalenia wartości szkody powódki, jeśli bowiem uszkodzony naprawiał samochód przy użyciu elementów tańszych, nie zaś poprzez wymianę uszkodzonych elementów na nowe, to stan pojazdu po takiej naprawie, nie zaś teoretyczna kalkulacja, winien wyznaczać stan, do którego należało przywrócić pojazd po kolizji z dnia 12 sierpnia 2016 roku. **(odpowiedź na pozew k. 91-95)**

W toku dalszego procesu pełnomocnicy stron podtrzymali stanowiska w sprawie, wypowiedzieli się ponadto w zakresie wydanej przez biegłego sądowego opinii. Pełnomocnik pozwanego dodatkowo wyjaśnił, że w przypadku wykonania naprawy pojazdu niezgodnie z technologią i przywrócenia wyłącznie sprawności technicznej pojazdu, nie zaś wszystkich walorów pojazdu sprzed szkody, szkoda właściciela odpowiada sumie dwóch kwot: kwoty wydatków poniesionych na naprawę oraz kwoty odpowiadającej obniżeniu wartości pojazdu po naprawie wykonanej w sposób inny, aniżeli z użyciem nowych i oryginalnych części zamiennych. Pełnomocnik powódki wskazał z kolei, że powódka zezłomowała pojazd po szkodzie. Po wydaniu opinii przez biegłego sądowego powódka cofnęła pozew ponad kwotę 1.800 zł. **(pismo procesowe k. 128, k. 135-136, k. 227, k. 229-230, protokół rozprawy k. 152-154, k. 169-170, k. 223, k. 239-239v.)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 sierpnia 2016 roku w miejscowości N. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został należący do B. S. samochód marki V. (...) o nr rej. (...). Kierujący pojazdem marki L. wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu samochodem marki V. (...), w wyniku czego doszło do zderzenia obu pojazdów. Sprawca zdarzenia - kierujący pojazdem marki L., posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...).

Przedmiotowy pojazd powódka nabyła w dniu 25 listopada 2015 roku. W samochodzie tym, jeszcze przed jego sprzedażą, wymieniono silnik z 1984 cm³ o mocy 85 kW (...),78 na silnik o pojemności 1781 cm³ o mocy 132 kW przy obrotach 5500 na minutę. Po zakupie pojazdu powódka wymieniła w nim wyłącznie klocki hamulcowe. **(dowód z przesłuchania powódki 00:28:55-00:35:00 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 27 kwietnia 2018 roku, zeznania świadka Ł. S. 00:10:53-00:28:00 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 27 kwietnia 2018 roku, pismo KPP w K. k. 43v., druk zgłoszenia szkody w pojeździe k. 55v.-56v., druk potwierdzenie okoliczności zdarzenia k. 79v.-80, potwierdzenie zawarcia umów ubezpieczeń komunikacyjnych k. 88v., umowa sprzedaży k. 121, opis zmian dokonanych w pojeździe k. 123, okoliczności bezsporne)**

B. S. zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi sprawcy, który wdrożył postępowanie likwidacyjne. W jego toku pozwany zakwalifikował szkodę, jako całkowitą (wartość naprawy wyniosła 56.429,63 zł). Wartość samochodu według stanu sprzed wypadku ustalono na kwotę 7.000 zł, zaś wartość pozostałości na kwotę 350 zł. Pismem z dnia 3 stycznia 2017 roku ubezpieczyciel powiadomił powódkę o przyznaniu odszkodowania w kwocie 6.650 zł. Nie zgadzając się z ustaloną wartością szkody powódka wywiodła od powyższej decyzji odwołanie, wnosząc o ponowne rozpoznanie sprawy. W piśmie z dnia 3 kwietnia 2017 roku pozwany podtrzymał decyzję w zakresie przyznanego świadczenia. W odpowiedzi B. S. wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 13.650 zł tytułem odszkodowania, akcentując, że w dokonanej kalkulacji nie uwzględniono wymiany silnika z pojemności 2.0 litra na 1.8 litra turbo, co znacznie zwiększyło wartość samochodu. Po otrzymaniu wezwania pozwany przyznał powódce dodatkowo kwotę 300 zł. **(kosztorys k. 11-18,**

oferty zakupu k. 19, pismo k. 25, wezwanie do zapłaty k. 27-28, potwierdzenia przelewu k. 34, odwołanie k. 43, decyzja k. 44, druk zgłoszenia szkody w pojeździe k. 55v.-56v., potwierdzenie otrzymania zawiadomienia o szkodzie k. 83, okoliczności bezsporne)

Powódka nie naprawiała auta po zdarzeniu. W dniu 20 czerwca 2017 roku pojazd marki V. (...) o nr rej. (...) został wyrejestrowany z powodu jego demontażu. Z tytułu zezłomowania samochodu B. S. otrzymała kwotę 400 zł. **(dowód z przesłuchania powódki 00:28:55-00:35:00 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 27 kwietnia 2018 roku, zeznania świadka Ł. S. 00:10:53-00:28:00 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 27 kwietnia 2018 roku, wniosek o wyrejestrowanie pojazdu z adnotacją o dacie wyrejestrowania k. 114, decyzja k. 115, zaświadczenie o przyjęciu kompletnego pojazdu k. 116)**

Przed zaistnieniem przedmiotowego zdarzenia pojazd marki V. (...) o nr rej. (...) brał udział w co najmniej dwóch zdarzeniach drogowych, po których był poddany naprawie. **(załączone akta szkodowe, okoliczności bezsporne)**

Szacunkowa wartość rynkowa samochodu marki V. (...) o nr rej. (...) przed zdarzeniem z dnia 12 sierpnia 2016 roku, uwzględniająca dokonane w nim modyfikacje (wymiana silnika, montaż instalacji (...)) oraz wcześniejsze naprawy, wynosi 9.100 zł. Koszt powypadkowej naprawy pojazdu przywracający go do stanu poprzedniego, przy zastosowaniu cen części oryginalnych i średniej stawki za roboczogodzinę w regionie (...), wyraża się kwotą 101.131,40 zł. Szacunkowa wartość pojazdu w stanie uszkodzonym ustalona metodami matematycznymi, uwzględniająca rozmiar uszkodzeń oraz realne koszty naprawy, wynosi 684 zł. Przy przyjęciu, że powódka otrzymała z tytułu złomowania pojazdu kwotę 400 zł, różnica pomiędzy tą kwotą a szacunkową wartością rynkową pojazdu wynosi 8.700 zł. **(pisemna opinia biegłego sądowego wraz z załącznikami k. 180-214)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Sąd oparł się również na dowodzie z przesłuchania powódki oraz zeznaniach świadka Ł. S.. Podstawę ustalenia stanu faktycznego stanowił także dowód z opinii biegłego sądowego P. K.. Oceniając opinię biegłego sądowego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody, których zawartość biegły uwzględnił podczas opracowywania opinii. W treści opinii biegły wyjaśnił, że przy ustalaniu wartości samochodu V. w stanie na datę szkody wziął pod uwagę wyłącznie te jego usprawnienia, który znalazły swoje potwierdzenie w materiale dowodowym o charakterze nieosobowym. Uwzględnione zostały zatem wymiana silnika oraz montaż instalacji (...). Biegły nie wziął natomiast pod uwagę tuningu zawieszenia oraz montażu 6-cio biegowej skrzyni biegów. Z tytułu wcześniejszych szkód biegły przyjął ujemną korektę na poziomie 8%. Po wydaniu przez biegłego sądowego pisemnej opinii nie wnosila do niej żadnych zastrzeżeń, te zgłosił natomiast pozwany. Na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2019 roku Sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego o dopuszczenie dowodu z ustnej opinii biegłego sądowego, uznając go za zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy. Wskazać należy, że wbrew twierdzeniom pełnomocnika pozwanego, wyceniając wartość pojazdu wg stanu sprzed szkody biegły nie posługiwał się programem A., a programem (...)Ekspert. Jednocześnie biegły wyjaśnił w opinii, iż firma oferująca program E., którym posługuje się pozwany, nie publikuje sposobu zbierania danych do katalogów cen, ani instrukcji, z których wynikałoby, jak ustalane są te wartości, w tym i wartości pojazdu w stanie uszkodzonym oraz kto opracował normy, na podstawie których opracowywane są jej notowania. Wobec powyższego w ocenie Sądu zasadnym jawi się wniosek, iż wartości przyjmowane przez program E. nie poddają się obiektywnej weryfikacji. Z kolei w odniesieniu do wersji wyposażenia samochodu powódki (H.) biegły wyjaśnił, iż ustalił ją w oparciu o dokumentację sporządzoną przez ubezpieczyciela, przez co zdaniem Sądu brak jest podstaw, aby tę wersję wyposażenia negocjować, skoro pozwany sam ją przyjmował na etapie likwidacji szkody. Co się natomiast tyczy ustalonej przez biegłego korekty z tytułu wcześniejszych napraw (- 8%), Sąd uznał, że pozwany nie podważył przyjętego przez biegłego poziomu korekty, nie wskazał w szczególności, w jakiej wysokości korekta ta winna zostać uwzględniona.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo w kształcie po modyfikacji dokonanej pismem procesowym z dnia 22 marca 2019 roku jest zasadne w części.

Na wstępie przypomnieć należy, że strona powodowa w piśmie procesowym, o których mowa wyżej, cofnęła żądanie pozwu ponad kwotę 1.800 zł. Uznając, że częściowe cofnięcie powództwa przez powódkę nie jest sprzeczne z prawem ani zasadami współżycia społecznego, nie zmierza również do obejścia prawa (art. 203 § 4 k.p.c.), na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. i art. 203 § 1 k.p.c., Sąd umorzył postępowanie w sprawie w części, w której nastąpiło cofnięcie, orzekając jak w punkcie 2 sentencji wyroku

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statuowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.).

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikła na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 12 sierpnia 2016 roku, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki V. (...) o nr rej. (...). Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych

w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Osią sporu w niniejszej sprawie była jedynie wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). W tym miejscu koniecznym jest dodatkowo wskazanie, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawna okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił (por. uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, wyrok SN z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, LEX; wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01, LEX). Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, to nie poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy, a równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, wyznacza poziom odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawy szkody. Także zbycie pojazdu przez właściciela nie wpływa na wysokość należnego mu odszkodowania. Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji wyłącznie w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Koszty naprawy uszkodzonego pojazdu, nieprzewyższające jego wartości sprzed zdarzenia, nie są jednak nadmierne w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że wyrażone przezeń stanowisko jest utrwalone do tego stopnia, że za niezgodne z prawem są uznawane przez ten Sąd orzeczenia, w których stanowisko to jest podważane przez sądy powszechne (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 lutego 2019 roku, III CZP 91/18, Biul. Sn 2019/2 oraz postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2019 roku, III CZP 102/18, LEX i powołane w uzasadnieniu obu postanowień orzecznictwo).

W oparciu o opinię biegłego sądowego Sąd ustalił, że wartość rynkowa samochodu marki V. (...) o nr rej. (...) na dzień szkody, z uwzględnieniem modyfikacji pojazdu w postaci wymiany silnika oraz montażu instalacji (...) oraz jego wcześniejszych napraw, wynosi 9.100 zł. Co relewantne, pozwany nie wykazał w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby w (...) były montowane jakiegokolwiek zamienniki, a także, by samochód ten w przeszłości był poddawany

naprawom, które nie przywracały go do stanu sprzed poszczególnych szkód. W konsekwencji Sąd nie znalazł podstaw do podważania wartości przyjętej w opinii ujemnej korekty z tytułu wcześniejszych napraw. Wartość wraku pojazdu biegły wycenił z kolei na kwotę 684 zł, która nie była kwestionowana przez strony. O czym była mowa wyżej, opinia biegłego P. K. stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, podaje przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednocześnie opinii tej nie podważają pozostałe dowody zebrane w sprawie.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że wyjściową kwotą należnego powódce odszkodowania stanowi suma 9.100 zł. Od tej kwoty należy następnie odjąć wartość pozostałości (684 zł) oraz kwotę otrzymaną przez powódkę z tytułu złomowania pojazdu (400 zł), co daje 8.016 zł. Do dnia wyrokowania pozwany wypłacił powódce kwotę 6.950 zł brutto, a zatem powódka mogła się domagać z tytułu uzupełniającego odszkodowania kwoty 1.066 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.066 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Podstawę żądania odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. W myśl art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociaż by opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie). Natomiast zgodnie z treścią przepisu art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych..., zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzie, gdyby jednak wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym, przy zachowaniu należytej staranności, wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie. W niniejszej sprawie pozwany przyznał pierwotne odszkodowanie decyzją z dnia 1 stycznia 2017 roku, żądanie zapłaty odsetek począwszy od dnia 4 kwietnia 2017 roku, Sąd uznał zatem za zasadne w całości.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c.

Strona powodowa wygrała sprawę w 20 % i dlatego w takim stopniu należy się jej zwrot kosztów procesu.

Koszty poniesione przez powódkę wyniosły łącznie 2.382 zł i obejmowały: opłatę sądową od pozwu – 265 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 1.800 zł – § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. 2018, poz. 265) oraz zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego – 300 zł.

Z kolei koszty poniesione przez pozwanego wyniosły łącznie 2.117 zł i obejmowały: koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 1.800 zł – § 2 pkt 4 cyt. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości oraz uiszczoną zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego – 300 zł.

Całość poniesionych przez strony kosztów procesu wyniosła zatem 4.499 zł.

Powódka wygrała spór w 20 %, a przegrała w 80 %. Powódka winna zatem ponieść z tytułu kosztów procesu kwotę 3.599,20 zł (80 % kwoty ogólnej), a pozwany 899,80 zł (20 % kwoty ogólnej).

Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.217,20 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść.

Zgodnie z przepisem art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd stosownie do wyniku przedmiotowej sprawy, nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-

Widzewa w Łodzi: od powódki kwotę 760,53 zł, od pozwanego kwotę 190,13 zł, tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, na które złożyło się wynagrodzenie biegłego sądowego.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.